KATOLIK

wychodzi w każdy Czwartek.

ABONAMENT:

W Milwaukee za rok cały....$1.00
Numer pojedyńczy............2c
W innych krajach............1.50

Wszelkie listy i przesyłki pieniężne adresować należy:

JOHN KUK,
Manager of the weekly "Katolik",
Cor. Lincoln & 1. Avs.
MILWAUKEE, - WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA.

Entered at the Milwaukee P. O. as second class mail matter.

Uwagi.

W Cleveland nie mają zdolnych polaków nawet na listonoszów. Z tego powodu zapytano się z Washingtonu chicagowian, czyby kilku młodych wykształconych ludzi nie zechciało udać się do Cleveland, Ohio, aby po zdaniu egzaminu objąć urzędy listonoszów. Inaczej rzecz się ma zupełnie w Milwaukee z polakami. Tutaj w jednej tylko wardzie, np. w 14-tej aż siedmnastu kandydatów nie tylko by zdało egzamin na listonoszów, ale nawet czują się zdolnymi na aldermanów miasta Milwaukee.

* * *

Redaktor nowojorskiego Kuryera aż ręce zaciera z radości, że "niezależni" polacy w Chicope, Mass. nową cerkiew pobudowali. Odbył on nawet podróż z New Yorku do Chicopee, aby tam swych braci utwierdzić w uporze przeciwko prawowitej władzy kościelnej. Widać więc, że to też musi być jakiś potomek Lutra, albo jakiegoś batiuszki moskiewskiego lub nawet jakiego mośka.

* * *

Niezależny pseudo biskup Kozłowski na Jadwigowie w Chicago przeniósł się na stałe mieszkanie do Dziewiorowego salunu, skąd podobno ma cudowny widok na okolice, a zwłaszcza na jeden "Drugstore". Ej ej, biskupem być, a w karczmie mieszkać, to pachnie jakoś dziegciem. Polacy! co wy na to powiecie?

* * *

Starokatolicki arcybiskup Villate z Green Bay, Wis. zbankrutował do szczętu. Chciał być niezależnym biskupem niezależnych owieczek, lecz te opuściły swego arcypasterza i jedne zostały zupełnymi niedowiarkami — drugie zaś przystąpiły do metodystów, a inne pouciekały — nikt nie wie gdzie. Tak więc ten humbugier pozostał sam bez owieczek. Czy też i Chicagowskiemu szarlatanowi Kozłowskiemu czasem podobnie jego owieczki nie zrobią? Humbug zawsze kark skręcić musi.

* * *

Po dziś dzień nawet prości partacze biorą się do krytykowania nieomylności papieża. Dowodem tego jest Bufaloskie "Echo". Redaktor tego obrzydliwego szpargału poświęca cały artykuł tej krytyce i bazgrze o rzeczach, o których ani wyobrażenia nie ma. Żeby lepiej taki partacz wziął się do szufli, a nie wtykał swego nosa tam, gdzie mu nie potrzeba. O nieomylności papieża biskupi katoliccy wraz z papieżem już dawno sprawę rozstrzygnęli, a więc poganinowi od "Echa" wara od takich spraw.

* * *

Jak daleko już amerykański fanatyzm sięga, widać to na milwauckim zarządzie miasta. Gdy pierwszy śnieg spadł, komisya robót publicznych zażądała czterdziestu robotników do odszuflowania śniegu. Na to ogłoszenie zeszedł się cały regiment chłopów, bo każdy chciał coś zarobić. Lecz jakże się zdziwili ci biedacy, gdy im kazano naprzód egzamin robić, czy też umieją pisać i czytać i czy są zdolni do odrzucania śniegu. Nam się zdaje, że tacy urzędnicy, którzy od chłopów do szuflowania śniegu egzaminu żądają, gdzieś indziej należą; Szan. Czytelnicy mogą się domyśleć gdzie — poprostu powiedziawszy, do domu waryatów.

* * *

Kuryr nowojorski wymyśla na księdza Chałupkę. Bez wątpienia musi on być nie pośredniej wartości, skoro takiemu Kuryerowi nowojorskiemu się nie podoba i taki nań wpływ wywiera, jak nie przymierzając święcona woda na "Łapiduszę".

Z Bay City, Mich.

W tutejszej polskiej parafii niezadługo zawita pożądany spokój, czego można się spodziewać tem pewniej, że głównego podżegacza do parafialnych zaburzeń Dr. L., redaktora od "Prawdy", usunięto ze stanowsika.

Pomiędzy nim a wydawcą "Prawdy" przyszło do nieporozumień z tego powodu, że jeden z nich chciał koniecznie prowadzić dalszą walkę przeciw zwierzchności duchownej i namawiać lud do wytrwania w nieposłuszeństwie względem ks. biskupa, drugi zaś żądał, aby zawieszono już tę walkę, a "Prawda", jak przed tem podżegała do zaburzeń, tak teraz dążyła do pojednania i zgody obydwóch powaśnionych stronnictw.

Usunięty redaktor L. zamierza teraz wystąpić ze skargą przeciw P., wydawcy "Prawdy", lecz sąd polecił mu stawić poprzednio poręczenie, aby była pewność, że koszta będą pokryte na wypadek, gdyby skarżący przegrał proces....

Exredaktor L. upokorzył się do tego stopnio, że przeprosił p. Dardasa, którego do niedawnego czasu lżył najhaniebniej jako stronnika ks. biskupa i prosił go o stawienie takiego poręczenia, lecz p. Dardas nie przychylił się do jego prośby.

Niemałego strachu napędził dawniejszym przywódcom parafialnych rozruchów wyrok, wydany przez najwyższy sąd stanowy, aby koszta procesu z ks. biskupem pokryli ci wszyscy, przeciw którym był wydany zakaz sądowy (injunction) wstępowania na grunt parafialny.

Zakaz sądowy odnosił się do kilkudziesięciu niesfornych parafian i oni też jako strona przegrywająca muszą zapłacić koszta.

Jeżeli koszta, o których mowa, nie będą pokryte do dnia 4 kwietnia br., w takim razie szeryf zajmie ruchomości tych, do których odnosi się ten wyrok. Szczególniej posiadający jakie takie majątki i przedsiębiorstwa są teraz we wielkim kłopocie. Oto są skutki parafialnych rozruchów, do których spokojnych i porządnych parafian, dobrych Polaków i katolików namówili źli i przewrotni ludzie.

Chwała Bogu, że w parafii polskiej w Bay City wszystko już powraca do dawniejszego porządku i że wkrótce parafia ta zakwitnie na nowo.

Oby to nastąpiło jak najprędzej! P. w. A.

Przestroga przed złotą febrą.

Jak o żółtej z południa, tak o złotej febrze z północnego zachodu podają gazety coraz częstsze wiadomości; coraz więcej formuje się w różnych kraju zakątkach towarszystw, gotujących się do wyjazdu z wiosną do Alaski dla zdobycia sobie majątku zgromadzeniem zapasów złota w Klondyke. Firmy przewozowe i różni spekulanci rozsyłają cyrkularze i baśnie, roztrębując po gazetach wieści o skutecznych zabiegach poszukiwaczów złota, aby tym sposobem zachęcić innych chciwych przygód i złota do połączenia się z tą wędrówką ludów na północny zachód. Wielu też lekkomyślnych dało się zwerbować pod ów sztandar chciwości i porzuciwszy spokojny i pewny chleb, puściło się w pogoń za nieznanym i kruchym obrazem fantastycznym szybkiego zdobycia majątku.

Ale jakiemuż rozczarowaniu uległo z nich wielu, gdy dotarłszy do celu upragnionego swej podróży, dowiedzieli się o pomyłce we wszystkich rachubach: że zamiast zaspokojenia swego złotego głodu, znaleźli najskrajniejszą nędzę, niepewność utrzymania się przy życiu, a na koniec straszną, pełną moralnych i materyalnych cierpień śmierć. Że zaś istotnie wielu takiego doznało losu, okazuje się ze sprawozdania kapitana P. H. Ray, przesłanego do ministerstwa wojny we Washingtonie. Miał on bowiem rządowe polecenie względem zbadania stosunków w Klondyke, aby wojenny oddział mógł we właściwy sposób przeprowadzić sprawę wspierania tamtejszej ludności skutkiem nakazu kongresu.

Według tego sprawozdania radzi rzeczony kapitan rządowi powstrzymanie skuteczne wyjazdu do Klondyk'u takich osób, które nie są zaopatrzone na dwa roki w żywność, jeżeli te nie mają być wystawieni na największą nędzę. Nowo przybywający mają nie mieć żadnych widoków jakiegokolwiek zarobku na utrzymanie tam życia, nie ma ani stałej płacy, ani stałego zarobku dla większej liczby ludzi. Środków komunikacyjnych dla zaopatrywania tych ludzi w żywność nie tylko obecnie nie ma, ale jeszcze ich cały rok nie będzie, szczególnie w północno zachodnim obszarze Alaski. Według tego sprawozdania urzędnika wojskowego, zaledwie 7 procent przybyłych w ostatnim roku do złotodajnego kraju zarabiało na utrzymanie; a w chwili, gdy pisał swe sprawozdanie, były setki rozproszonych nad Yukonem, pozbawionych równie pożywienia jak odpowiedniego odzienia, wystawionych na najdotkliwszą nędzę i zwątpienie.

Równocześnie radzi tenże kapitan wysłanie na rzekę Yukon kilku dobrze uzbrojonych parowców do patrolowania z uwagi, iż bezprawny żywioł coraz liczniej się tam gromadzi dla rabunku.

Co się zaś tyczy odnajdywania złota, twierdzi, że od 8 miesięcy nie odkryto żadnego nowego pokładu złota. Wprawdzie takich nigdy nie braknie, którym perswazya żadna nie poskutkuje, lub jej nawet słuchać nie zechcą, lecz ci przynajmniej narzekać nie będą mogli, że ich nie ostrzeżono.

Socyalizm krajowy.

W izbie posłów Stanu Ohio, wniesiono projekt do ustawy, mocą którego zyskałaby władza państwowa wpływ na zawieranie małżeństw. Według tego, wniosku ustanawiałby sędzia spadkowy w każdym powiecie stanu państwową radę dla sprawy zawierania małżeństw. Do tejto rady, mającej się składać z 3 członków, musiałyby się udawać na przyszłość wszystkie strony, chcące zawierać związek małżeński. Rada, w mowie będąca miałaby się składać z lekarzów i byłaby obowiązana odmawiać pozwolenia na zawieranie małżeństwa wszystkim osobom, cierpiącym na kleptomanią, skłonność do pijaństwa, na słabości, tkwiące w krwi, tudzież cierpiącym na tuberkulozę tj. chorobę płuc.

Ta świeżo upieczona rada, pobieraćby miała po $2.50 od każdego pozwolenia na zawarcie ślubów małżeńskich, a z uzyskanej tym sposobem sumy mieliby lekarze, pobierać po $1000.00 rocznie. W razie zaś odmówienia pozwolenia do zaślubin, miałaby wedle tegoż wniosku przysługiwać interesowanym apelacya do stanowej rady zdrowia.

Zdanie prasy o tym projekcie.

Czasopismo philadelphijskie "Ameryka" pisze, iż powyższy projekt do ustawy, wygląda na obliczenie interesu dla pewnych lekarzów, dla którychby w ten sposób ustanowiano posady państwowe. Głębsze jednak zastanowienie się wykazuje, że w gruncie tego na pozór głupiego projektu, tkwi pomysł socyalistyczny, a mianowicie opanowanie rodzinnych stosunków ze strony państwa. Już usiłowania legislatury stanu Illinois do tego zmierzały, chcąc uczniom szkół pubblicznych dostarczać nie tylko książek, lecz nawet odzienia i obiadów kosztem funduszu publicznego, co przecież także nie jest czem innem, jak wydzieraniem rodzicom z rąk ich praw względem dzieci, a przenoszeniem ich w ręce państwa nieznacznie i pod pozorem dobrodziejstwa, wyświadczanego dzieciom. Mówię pod pozorem, bo przecież owe fundusze nie byłyby skąd innąd ściągane, jak z kieszeni rodziców, których dzieciby z nich korzystały. Wygląda to zupełnie tak samo, jak gdyby ktoś dla oswojenia zwierzęcia, kazał przynosić żywność do siebie i dopiero sam owę żywność zwierzęciu podawał.

Dawność tej metody.

Amerykańscy mędrcy radziby się pohełpić jeszcze i w prawodawstwie jakimś wynalazkiem; szczęściem opatentowanie tego rodzaju wynalazków nie zależy od urzędu, lecz od ludu i jego oświaty. Koncept, którym p. Parker w Ohio ruszył, jest tak stary, jak prawo Lykurga, wydane w Grecyi starożytnej na 888 lat, a więc na 9 niemal wieków przed Chrystusem. W socyalistycznej bowiem starożytnej Sparcie istniały takie władze ślubne, decydujące o równości wieku, siłach i wzroście aplikantów do małżeństwa i zakazywały zaślubin w razie nierówności tych przymiotów, a zaślubionych wbrew zakazowi, karały więzieniem wedle świadectwa Plutarcha.

KASZEL, zaziębienie, krup, dychawicę i wszelkie choroby gardła i płuc wyleczy elektryczny Syrup na kaszel. Do nabycia tylko w aptece S. MARLEWSKIEGO, w pobliżu 1-szej i Lincoln ave. Cena 25c.

Największy skład sukna importowanego i krajowego znajdziecie u W Zaleskiego, 456 ul. Mitchell.

Romaitości.

USZANOWANIE DLA STARCA.

Było to za czasów króla Stefana Batorego, który zmuszony był prowadzić wojnę z Moskalami. Długo ta wojna się ciągnęła, aż wreszcie roku 1582 przerwano ją i zawarto tymczasowy pokój. Jan Zamojski, sławny hetman i doradca królewski, po długim pobycie w polu w czasie zimy, wracał już do domu. Choć zmęczony, choć pragnął co najprędzej być w domu, przecie szanował stary obyczaj i w sobotę wieczór we Lwowie pozostał, aby w niedzielę mszy św. nie opuścić i nie być w drodze. Zamojskiego imię było głośne. Każdy w kraju wiedział, iż on roztropnie i poczciwie dla sprawy ojczystej pracuje, każdy też, skoro usłyszał, że hetman jest we Lwowie i u Dominikanów będzie na mszy św., spieszył tam, aby ukochanego bohatera obaczyć. Z tego powodu powstał w kościele ścisk wielki.

W czasie kazania dał się słyszeć jakiś szmer. Ten i ów obrócił się ku drzwiom. Spojrzał też i hetman, który siedział przy wielkim ołtarzu. Dano mu miejsce wywyższone, należne jego zasłudze.

Spojrzał więc Zamojski w stronę drzwi i zobaczył starca siwego jak gołąbek, który, opierając się na kiju, ledwie przez tłum w kościele się przeciskał. Czoło jego poorane starością, oznaczone licznymi bliznami, dowodziło, że człowiek ten musiał życie w twardej służbie obrońcy Ojczyzny przepędzić. Staruszek stanął z daleka i ze zachwyceniem patrzył na młodego hetmana. Zamojski jednak widząc, iż nikt w kościele staruszkowi miejsca nie ustąpił, dał mu znak, aby usiadł koło niego. Łza zakręciła się w oczach starego wojownika. Skłonił się i podziękował.

Ale Zamojski powstał na to, zbliżył się do starca, wziął go za rękę, przyprowadził na swe miejsce i zmusił go, by usiadł razem z nim.

— Panie! — szeptał starzec, tyś sławny hetman, mąż znany w narodzie, a ja — ubogi starzec.

Bliznami i wiekiem, tyś starszy odemnie — rzekł Zamojski.

Wszyscy w kościele z podziwem patrzyli na ten czyn hetmana, który uszanował starca.

To też potem w starych księgach tak piszą o Zamojskim:

— Sławą i potęgą stał wyżej nad sta i tysiące ludzi, wielką duszą i zasługą nad krocie i miliony, a przecież pierwszeństwo oddał starcowi.

Rzadko zaleca lekarz patentowane lekarstwo, a jeżeli to czyni, możecie być pewni, że jest ono dobrem. Dr. J. P. Cleveland, Glasgow. Va., pisze: "Używałem lekarstwa Chamberlain'a na kolik, cholerę i biegunkę w mej praktyce, i okazało się wyborną medecyną nawet tam, gdzie cały zapas środków chybiał celu. Polecam je więc mym pacyentom zawsze na kolik i biegunkę." Weźcie flaszeczkę, a będziecie mieli lekarza w domu na wszelkie bóle wewnętrzne tak dla dzieci jak dla dorosłych. Na sprzedaż w aptece J. W. S. Tomkiewicza, 452 ul. Mitchell róg 2 avenue.

J. GROSS & SONS,
hurtowny i detaliczny
SKŁAD DRZEWA I WĘGLI
Dok i główny ofis: 49 Pierwsza avenue; Filia. 306 Trzecia ulica.

M. H. WILTZIUS & CO.
sprowadzają i wyrabiają
kościelne ornamenta, książki do nabożeństwa.

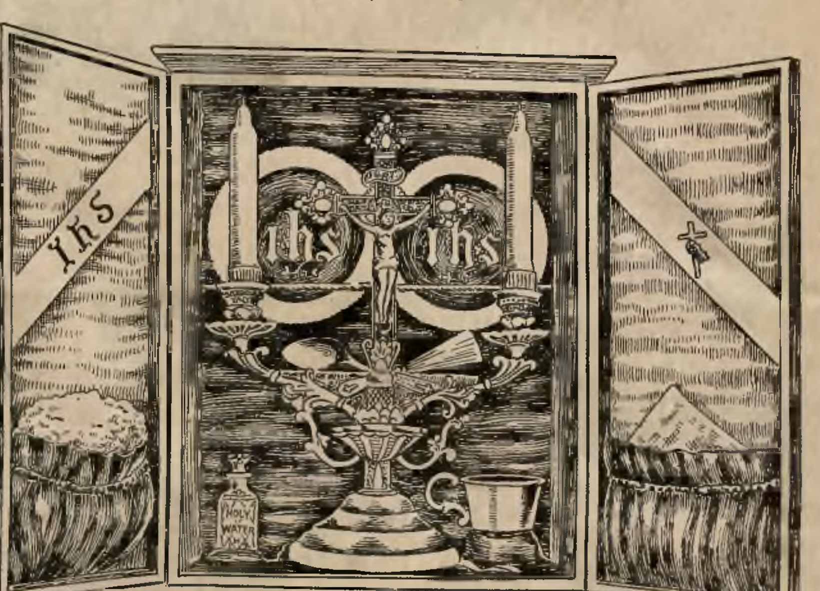

Figury religijne, chorągwie towarzystw, szaty kapłańskie i sprzęty ołtarzowe należą do naszej specyalności.

429 i 431 East Water ul.,
MILWAUKEE, . . . WISCONSIN.

POLSKI SKŁAD WIN I WÓDEK,
oraz wielki zapas WIN MSZALNYCH i familijnych.
Szczególnie poleca się własnego wyrobu KUJAWIAK, trunek służący jako najskuteczniejsze lekarstwo na wszelkie dolegliwości żołądka.
ANTONI ANDRZEJEWSKI,
723—725 Windlake Avenue, MILWAUKEE, WIS

FIEBING I KILLILEA
Adwokaci pierwszorzędni
do spraw sądowych, cywilnych i karnych, załatwiają wszelkie sprawy z największą punktualnością i rzetelnością po cenach umiarkowanych.
BIURO: 343 ulica Trzecia,
MILWAUKEE, ... WISCONSIN.

The **Aug. Greulich Co.**
342, 344 i 346 Czwarta ul.,
MILWAUKEE, - WISCONSIN
Wielki skład krajowych
Win i Likierów,
Specyalną uwagę zwraca się na obstalunki WIN MSZALNYCH i familijnych.

ERNST KREMBS.
APTEKARZ,
róg 1-ej ave. i Greenfield,
Milwaukee, Wis.

Marquette College,
10ta i ul. State, Milwaukee.
Pod kierownictwem OO. Jezuitów Klasy filozoficzne, wzorowe, literackie i biznesowe.
KS. LEOPOLD BUSHART, S. J., Prez.

Najnowsze PIECE
w składzie
BRACI GAWIN
709-711 Windlake Ave.
Poleca się także wielki wybór farb, olejj, narzędzi ogrodowych i innego żelaztwa, po cenach bardzo przystępnych.

E. Brielmaier & Sons,
ARCHITEKCI
I NADZORCY.
Wykonują plany na kościoły, szkoły i klasztory.
Biuro i pomieszkanie:
Róg 2-ej i ul. Sherman, Milwaukee.
Fabrykanci mebli kościelnych, ołtarzy, ambon, i t. d.

J. J. KIRCHER,
Zabezpieczenie od ognia, Accident Ins. wypożyczanie pieniędzy.
Pokój 18. New Insurance Building.
Telefon No. 1542.

B. Senderhauf & Co.
FABRYKANCI
MYDŁA,
"GOLDEN COMET"
"WHITE SOAP"
"MILWAUKEE SOAP"
jako i inne wyśmienite gatunki.
Żądajcie u waszych handlarzy.
Ofis i Fabryka: 103-107 North Ave.
MILWAUKEE. WIS.

Dr. C. B. Ham
(Z Bellevue Hospital Medical College.)
Porady udziela darmo.
LECZY MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
Jeżeli doktorzy nie mogli rozpoznać twej choroby, lub nie mogli ci nic pomodz, to napisz zaraz do Doktora Ham'a, a on ci udzieli rady darmo. Gdyby doktor uznał chorobę za nieuleczalną, to otwarcie ci to powie i nie potrzebujesz być nie stratny. Dr. Ham jest uczciwym i odpowiedzialnym, a chorymi opiekuje się z taką pieczołowitością, jak ojciec swymi dziećmi. Ludzie, którzy napróżno szukali rady licznych doktorów, którzy przecierpieli po kilkanaście lat w szpitalach, jakby w czarodziejski sposób zostali uleczeni przez Dra Ham'a. Nie mówimy tego z żadną przesadą, lecz tylko szczerą prawdę. Nie przedłużaj swej choroby, bo może się stać nieuleczalną. Pisz zaraz do Doktora Ham'a.
Medycyn Doktora Ham'a nie można dostać w żadnej aptece, ani groserni, ani szynku, ani też od pedlerów. Kto chce być pewnym, że dostaje czystą i zdrową medycynę, to musi po takową pisać prosto do Dra Ham'a. Butelka medycyny kosztuje tylko $1.00, sześć butelek $5.00. Pisząc po medycynę, należy opisać swą chorobę i załączyć w liście pieniądze, lub przekaz pocztowy, bankowy lub expresowy. Medycynę i przepis jak się leczyć wysyłamy odwrotną pocztą. Przyślij markę pocztową na odpowiedź. Adres taki:
DR. C. B. HAM,
708-709 National Union Building,
Toledo, Ohio.

POLSKI SKŁAD
Drzewa i Węgli.
Węgle po $5.75.
Ofis i Yard: Róg Becher i Greenbush
Pomieszkanie: 406 Lincoln avenue róg ulicy Garden.
JAKÓB LESZCZYŃSKI.

P. J. SOMERS. **T. F. SOMERS.**
Somers & Somers.
ADWOKACI.
404 i 406 UL EAST WATER.
Telefon 596.

N. Ratajczyk,
FABRYKANT
NAJLEPSZYCH
CYGAR.
758 10-ta Avenue.

Zegarki, zegary, klejnoty, wyroby srebrne itd. zawsze w wielkim zapasie po cenach jak najniższych. Specyalnością są pierścionki ślubne. Uprasza się o łaskawe odwiedzeni. n